

Andrzej Szabaciuk

## Spowolnienie ofensywy rosyjskiej w Ukrainie

**Dwanaście dni rosyjskiej ofensywy przeciwko Ukrainie nie przyniosło zdecydowanego zwycięstwa Federacji Rosyjskiej. Armia ukraińska skutecznie stawia opór siłom rosyjskim, które ponoszą znaczne straty osobowe oraz w sprzęcie. Rosjanom nie udało się zdobyć pełnej kontroli nad kluczowymi miastami na wschodzie i północy Ukrainy. Kontynuowane są zmasowane ataki rakietowe, ostrzał artyleryjski i bombardowania szeregu miast Ukrainy. obrońcy stawiają opór siłom rosyjskim, ale nie są w stanie zatrzymać rosyjskiej ofensywy. Prowadzone na masową skalę ataki wymierzone w obiekty cywilne noszą wszelkie znamiona zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości – w tej sprawie śledztwo rozpoczął już Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze. Unia Europejska i NATO deklarują pomoc Ukrainie, z drugiej strony sankcje i poszerzający się bojkot Rosji stają się coraz bardziej odczuwalne dla rosyjskiej gospodarki i zwykłych mieszkańców Federacji Rosyjskiej.**

**Sytuacja militarna.** Prowadzona już 12 dni wojna Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie obnażyła szereg słabości rosyjskiej armii, która w starciu z siłami ukraińskimi ponosi poważne straty. Postawa obrońców Ukrainy nie jest jednak w stanie powstrzymać rosyjskiej ofensywy. Rosjanie, chcąc złamać opór Ukraińców, prowadzą zmasowany ostrzał rakietowy, artyleryjski oraz bombardują duże miasta: Charków, Sumy, Czernihów, Żytomierz, Białą Cerkiew, Winnicę oraz Odessę. Mariupol jest otoczony i stale ostrzeliwany, miastu grozi katastrofa humanitarna, gdyż próby ewakuacji kilkuset tysięcy cywilów przez uzgodniony wcześniej „zielony korytarz” zakończyły się atakiem wojsk rosyjskich. Podobnie sytuacja wyglądała z ewakuacją ludności z Buczy i Irpienia, położonych na północny zachód od Kijowa. Po 12 dniach ofensywy wojska rosyjskie kontrolują część południowych terytoriów Ukrainy, m.in. Chersoń i Melitopol, walki trwają w Energogradzie oraz o Wołnowachę. Wojska rosyjskie prowadzą też natarcie w kierunku Mikołajowa i dalej na północny zachód na Wozniesieńsk, ale siły ukraińskie są w stanie skutecznie kontratakować. Dodatkowo sytuacja na kontrolowanych obszarach nie jest stabilna, o czym świadczą pokojowe protesty m.in. w Chersoniu, Melitopolu, Nowej Kachowce, Geniczsku, Czornarze i innych miejscowościach. Charków, mimo zmasowanego ataku powietrznego, kontynuuje skuteczną obronę. Siłom ukraińskim udaje się przeprowadzać kontrataki, nie przynoszą one jednak widocznych rezultatów.

Obecnie głównym celem ofensywy rosyjskiej jest okrażenie Kijowa i zmuszenie stolicy do kapitulacji. Krwawe walki o Iwanków, Borodziankę Hostomel, Buczę i Iprień spowodowały po stronie rosyjskiej znaczne straty, ale mimo tego – dzięki zmasowanej ofensywie wspartej z powietrza – Rosjanie powoli zbliżają się do Kijowa, bezwzględnie atakując po drodze ukraińskie miejscowości. Problemem jest zniszczona infrastruktura, brak dostępu do wody, ogrzewania i pożywienia oraz działania agresora uniemożliwiający ewakuację. Pojawiają się również informacje o wykorzystywaniu cywili jako żywych tarcz – w celu zapobiegania atakom na kolumny rosyjskiego wojska. Jednocześnie siły rosyjskie próbują otoczyć Kijów z kierunku północno-wschodniego. Prowadzą ofensywę z Czernihowa wzdłuż lewego brzegu Dniepru, kierując się na stolicę, oraz jednocześnie prowadzą atak ze wschodu na Browary i Boryspol oraz w kierunku Baturyn-Kiptie. Siły ukraińskie odpierają rosyjskie ataki i Kijów skutecznie broni się przed okrażeniem, jednak ruchy wojsk rosyjskich sugerują, że w ciągu najbliższych dni dojdzie do próby zamknięcia pierścienia wokół Kijowa, co będzie skutkowało niezwykle krwawymi walkami i zapewne znacznymi stratami zarówno po stronie obrońców, jak i szturmujących.

Armia rosyjska w dalszym ciągu nie jest w stanie uzyskać przewagi w powietrzu, co prawdopodobnie wynika z braków w wyszkoleniu rosyjskich pilotów oraz trudności z koordynowaniem zmasowanego ataku powietrznego. Natomiast ukraińskie lotnictwo oraz siły przeciwlotnicze stale atakują wrogie samoloty i śmigłowce. W najbliższych dniach, wraz z intensyfikacją walk o Kijów, może dojść do częstszego wykorzystywania sił

powietrznych. Chaotyczne i niekonsekwentne są również ruchy rosyjskich wojsk, które napotykają silny opór praktycznie na każdym kierunku natarcia. Według informacji amerykańskiego i brytyjskiego wywiadu, Rosjanie rzucili na Ukrainę 95% wojsk zgromadzonych przed atakiem wokół granic Ukrainy. Trudno będzie kontynuować ofensywę bez istotnych wzmocnień wojsk rosyjskich, tym bardziej że znaczne straty, brak zaopatrzenia oraz sposób obchodzenia się z poległymi podkopują morale armii rosyjskiej.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy i ukraińskie wojska, w tym obrona terytorialna, kontynuują zwalczanie dywersantów, którzy informują wojska rosyjskie o rozmieszczeniu sił ukraińskich, naprowadzają artylerię i lotnictwo na cele naziemne oraz szerzą dezinformację i rosyjską propagandę.

**Postawa armii i społeczeństwa.** Ukraińska armia i społeczeństwo utrzymują wysokie morale, co jest konsekwencją przemyślanej polityki informacyjnej państwa oraz taktyki polegającej na wykorzystaniu ataków z zaskoczenia przy użyciu nowoczesnych dronów rozpoznawczych i bojowych, ręcznej broni przeciwpancernej i przeciwlotniczej oraz dobrze zaplanowanych zasadzek i działań na tyłach wroga. Duże znaczenie ma również wsparcie Zachodu w postaci finansowej, dostaw broni, pomocy humanitarnej oraz działania wymierzone w Rosję w formie sankcji i bojkotu. Siły rosyjskie, szczególnie w pierwszych dniach, były zaskoczone skalą ukraińskiego oporu oraz stratami osobowymi i w sprzęcie. Według trudnych do zweryfikowania danych Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy do 6 marca br. Rosjanie stracili ponad 11 tys. żołnierzy, do 285 czołgów, 985 pojazdów opancerzonych, 109 systemów artyleryjskich, 50 raketowych wyrzutni wieloprowadnicowych, 21 systemów obrony przeciwlotniczej, 44 samoloty, 48 śmigłowców, 447 pojazdów kołowych, 2 łodzie motorowe, 60 cystern i 4 samoloty bezzałogowe.

Ukraińskie morale podnoszą także informacje o powrocie obywateli Ukrainy chcących bronić ojczyzny (według władz ukraińskich wróciło ich ponad 70 tys.) oraz o zagranicznych ochotnikach zaciągających się do Międzynarodowego Legionu Obrony Terytorialnej (ponad 20 tys. z 52 państw). Tematem spekulacji jest także kwestia przekazania przez państwa Sojuszu Północnoatlantyckiego poradzieckich samolotów bojowych, głównie z Polski.

**Kryzys humanitarny.** Elementami agresji rosyjskiej mającymi służyć osłabieniu woli walki Ukraińców są zmasowane ataki raketowe, bombardowania i ostrzały artyleryjskie. Siły rosyjskie coraz częściej celowo kierują swoje uderzenia przeciwko obiektom cywilnym i infrastrukturze krytycznej. Agresorzy chcą odciąć mieszkańcom dostęp do bieżącej wody, gazu, energii elektrycznej, pożywienia, leków i w ten sposób zmusić ich do opuszczenia miast, co osłabi ich obronę. W konsekwencji obserwujemy w Ukrainie pogłębiający się kryzys humanitarny, który skutkuje masowymi wyjazdami za granicę. Według danych ONZ, Ukrainę opuściło już ponad 1,5 mln uchodźców wojennych, z czego ponad 1 mln trafił do Polski. Większość państw Unii Europejskiej w geście solidarności z Ukrainą zadeklarowała chęć przyjęcia uchodźców. Dodatkowo Stany Zjednoczone chcą przekazać na pomoc humanitarną tym osobom 2,75 mld dol., a Unia Europejska ponad 500 mln euro.

**Wnioski.** Znaczne straty i brak szybkiego rozstrzygnięcia nie zniechęcają strony rosyjskiej do kontynuowania ofensywy i zmasowanych ataków na pozycje ukraińskie. W toku prowadzonej wojny siły rosyjskie coraz częściej terroryzują ludność, dopuszczając się zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Władimir Putin w rozmowach z premierem Izraela Naftalim Bennettem, prezydentem Turcji Recepem Erdoğanem i prezydentem Francji Emmanuelem Macronem podkreślił, że warunkiem powstrzymania ofensywy jest kapitulacja Ukrainy, złożenie broni oraz przyjęcie warunków Kremla.

Ukraina w dalszym ciągu stawia opór. Siły obrońców zasilane są przez ochotników wstępujących do wojsk obrony terytorialnej, które od początku konfliktu zasiłowało ponad 100 tys. osób. Poważnym problemem jest jednak coraz bardziej dający o sobie znak brak broni, amunicji oraz paliwa. Utrzymujące się wysokie morale sił ukraińskich może osłabić pogarszająca się sytuacja humanitarna w regionach kontrolowanych przez Rosję oraz straty ponoszone w wyniku ataków powietrznych.

Mimo nasilającej się cenzury wojennej 6 marca br. w Rosji zorganizowano dziesiątki protestów antywojennych. Do aresztów trafiły tysiące osób. Społeczeństwo rosyjskie coraz bardziej odczuwa skutki sankcji personalnych

i gospodarczych nałożonych po ataku na Ukrainę. Załamał się kurs rubla, gwałtownie rosą ceny podstawowych produktów spożywczych oraz wprowadzane są limity sprzedaży, które mają zapobiec ich wykupywaniu.

Zapowiedziane na 7 marca br. rozmowy pokojowe nie przyniosą zapewne spodziewanych rezultatów. Strona rosyjska nie chce zrezygnować ze swoich żądań, bo to by ją upokorzyło. Ukraina nie może się na nie zgodzić, gdyż oznaczałoby to likwidację jej suwerenności. O dalszych losach wojny rozstrzygną działania zbrojne w najbliższych dniach lub nawet tygodniach.

*Prace nad tekstem zakończono 7 marca 2022 r. o godz. 12.00.*